

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 7 Sierpnia v. s. 1829 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 27 lipca.

Z okoliczności zdobycia przez zwycięzki oręż Rossyjski, w dniu 27 czerwca, twierdzy tureckiej, *Hassan-Kalé* i sławnej stolicy Anatolii, *Arzerum*, składane były dnia dzisiejszego, o godzinie 2giej z południa, w Soborze Matki Boskiej Kazańskiej, dziękczynne Panu Bogu modły, w obecności NAYJAŚNIEJSZYCH, CESARZA JEGOMOŚCI I CESARZOWEY JEYMOŚCI, całego Dworu, Członków Rady Państwa, PP. Senatorów, Ministrów, Sztabś i Ober-Oficerów Gwardyi i Armii, Ministrów Cudzoziemskich, wszystkich do Dworu wstęp mających Osób płci obojey, oraz przy zebraniu się wielkiego mnóstwa Indu wszelkiego stanu. Pod czas śpiewania *Ciebie Panie Chwałemy*, rozchodził się grom wystrzałów działowych 101 razy. Wieczorem Stolica była oświetlona. NAYJAŚNIEYSI CESARSTWO ICHMOŚĆ tegoż dnia raczyli powrócić do *Peterhoffu* (G. S. P.)

z Bożey Łaski

MY NIKOŁAY PIERWSZY.

CESARZ I SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSYX,

i t. d. i t. d. i t. d.

Naczelnie Dowodzącemu Oddzielnym Korpussem Kaukazkim, Jeneratowi Piechoty, Jenerał-Adjutantowi, Hrabiemu Paskiewiczowi-Erywańskiemu.

Od samego rozpoczęcia terazniejszey wojny z Turcyą, woyska Oddzielnego Korpusu Kaukazkiego, przewodnictwem Waszemu powierzone, nieustannie odznaczały się znakomitemi dziełami, i szybkie zdobycie twierdzy Karsu, Achakafaku, Hartwisa, Poti i Bajazeta, nakoniec bitwa pod Achafcychem, oraz szturmem wzięcie i tey twierdzy, postawiwszy wojenne dzieła Wasze w Azyi roku przeszłego na równi z najsławniejszymi wyprawami, zjednały Wam nieodjętą sławę i zupełną Naszą wdzięczność, ale talentom i wojennym działaniom Waszym zostawało spełnić dowody daleko jeszcze ważniejsze. Stanąwszy mocną stopą pośród swoich zwycięstw, za odnowieniem działań wojennych w roku terazniejszym, Wy z determinacją poszliście wewnątrz ziemi nieprzyjacielskiej, i nie znając żadnych zawad, w biegu czternastu dni, przeszliście dwa wysokie, śniegami pokryte pasma, odparliście, pobiliście i rozproszyliście dwie Armie Tureckie, zdobyliście ważną twierdzę *Hassan-Kale*, odebraliście nieprzyjacielowi całą jego połowę artylleryą, i szercząc się daley, dnia 27go przeszłego czerwca zatknęliście zwycięzkie chorągwie Rossyjskie na murach *Arzerum*, w samym środku potęgi nieprzyjaciela na Wschodzie, wzięwszy w niewolę samego Seraskiera Arzerumskiego, naczelnie dowodzącego Armii Tureckiej i Głównie Zwierzchnictwo mającego nad całą Turcyą Azyatycką, oraz czterech starszych jego Paszów.

To nowe, świetne dzieło Wasze, owoc odznaczających się wojennych kombinacyi, rozsądnej odwagi i wzorowej bystrości w spełnieniu, zwracają na Was zupełne NASZE zadowolenie i szczególniejsze MONARSZE uznanie. Na świadectwo czego NAYMIŁOŚCIWIEY Mianujemy Was Kawalerem Orderu Świętego Wielkiego Męczennika i Zwycięzcy Jerzego pierwszej klasy; którego znaki przy tém przesyłając, Rozkazujemy włożyć na siebie i nosić podług ustaw.

Przekonani jesteśmy, że tak znamienita nagroda podwoi gorliwość Waszą w dalszym ciągu

odznaczającej się służby, tak pożytecznej dla Oyczyzny, i napełniwszy woyska przez Was dowodzone nowym zapałem męstwa, wzbudzi w nich większe ubieganie się iść śladami dostojnego wodza swojego.

Zostajemy ku Wam CESARSKĄ NASZĄ łaską na zawsze przychylni.

Na autentyku podpisano własną JEHO CESARSKIEY MOŚCI ręką tak :

N I K O Ł A Y .

Alexandrya pod Peterhoffem 27 lipca 1829 roku.

— Przez najwyższe dyplomata, datowane w *Bobruysku* d. 1 lipca, nayłaskawiey mianowani kawalerami orderów: *ś. Włodzimierza 1szej klasy*, jenerał-porucznik *Krassowski*; tegoż orderu 2giej klasy wielkiego krzyża: Jenerał-porucznik woyska dońskiego *Sysojew*; jenerał-porucznik naczelnik 2giej dywizyi kirysyerów *Zass 1szy*; jenerał-porucznik, naczelnik czwartey dywizyi pieszey *Kablukow 2gi*; jenerał major, naczelnik sztabu 3go korpusu pieszego *Xiążę Gorczakow*; orderu *ś. Anny 1szej klasy*: jenerał-major artylleryi *Samoyłow*; jenerał-major, jenerał deżurny 1szej armii, *Karpow*; kommandat twierdzy *Bobruyska*, jenerał-major *Berg 3ci*.

## WIADOMOŚCI OD WOYSKA Odessa dnia 24 lipca.

(Journal d'Odessa.)

Wczora otrzymano z *Warny* od Jenerała-Porucznika, *Gotowina*, pod 18 lipca doniesienie, że woyska nasze zajęły już *Mesembria*, *Achiolę*, *Ajdos* i *Burgas*. Turcy uciekają, i nigdzie się nie opierają. To świetne zawojowanie i całe przejšcie straszne do tych czas *Balkanu*, nie kosztowało zwycięzcom 300 ludzi. Rozumieją, że Wielki Węzyr był jeszcze w *Szumli*, bez żadnej wiadomości o poruszeniach naszej Armii i ciągle jeszcze myśląc nie przestawał, o bronieniu od niej mniemanego klucza *Balkanu*.

— Podług tychże wiadomości, choroba, która panowała w *Warnie* od miesiąca czerwca, bardzo się zmniejszyła i Zwierzchność tam zajmuje się teraz oczyszczaniem miasta; w tym celu wysyłają zład wielką ilość różnego rodzaju zapasów kwarantannowych.

(z Ruskiego Inwalida.)

## DO JEHO CESARSKIEY MOŚCI.

Od Głównodowodzącego Oddzielnym Korpussem Kaukazkim, Jenerał-Adjutanta Hrabiego Paskiewicza-Erywańskiego.

R a p p o r t .

Sławna stolica Anatolii, *Arzerum*, zawierająca w sobie do 27 tysięcy domów, i przeszło sto tysięcy mieszkańców, z wysoką a mocną cytafellą swoją i ogromną twierdzą, upadła do stóp WASZEY CESARSKIEY MOŚCI d. 27 b. m., w dniu pamiętnej bitwy Połtawskiej. Składając WASZEY CESARSKIEY MOŚCI naypoddaniejsze moje pozdrowienie, z powodu tego nowego tryumfu oręża Rossyjskiego na Wschodzie, mam szczęście złożyć klucze twierdzy *Arzerumskiej* i cytafelli, i o ważnym tym wypadku następne podać szczegóły.

Po rozproszeniu woyska tureckiego d. 19 i 20 b. m., o czém miałem szczęście naypoddaniey donieść WASZEY CESARSKIEY MOŚCI pod d. 23, nie tracąc czasu, d. 20 wysłałem trzy oddziały: pierwszy, pod naczelnictwem Jenerał-majora *Xiącia Bekowicza-Czerkaskiego* z 6 batalionów piechoty, jednego półku kozackiego, trzech półków muzul-

mańskich, i 11 dział artylleryi, dla zajęcia Chorasanu, w którym przechowywano znaczne zapasy żywności i potrzeby artylleryjskie. Poruszenie tego oddziału było dla nas tym korzystniejsze, iż on, zbliżywszy się ku drodze Bajazetskiej, mógł sprawić pożądaną wpływ na baszów: Muszskiego i Wajskiego. Drugiemu oddziałowi, pod naczelnictwem Półkownika Hrabiego *Simonicza*, rozkazałem oczyszczać z nieprzyjaciela lasy, otaczające obóz nieprzyjacielski. Nakoniec trzeci oddział pod naczelnictwem Jenerał-majora *Burcowa*, z trzech batalionów piechoty, jednego pólku kozackiego i 12 dział artylleryi, pomknąłem na przód, wielkim gościńcem Arzerumskim, na wiorst 40 ku wsi Ardos, ażeby powiększyć zamieszanie, sprawione w rozbitym przezemnie nieprzyjacielu, i sprawić wpływ na samo Arzerum.

Wysłany przez Jenerał-majora *Burcowa*, z obozu pod Ardosem, Podpółkownik *Basow*, z 80 Kozakami, dla odkrycia komunikacji z oddziałem *Xięcia Bekowicza-Czerkasskiego*, spotkał w jednym wąwozie partyą Turków w liczbie 100 ludzi, i gdy naczelnik tej partyi, na propozycję jego, zgodził się broń złożyć, rozrozeni i uporczywi wojownicy tureccy, zrabali go, i siłowym ogniem przyjęli Kozaków. Podpółkownik *Basow*, mężnie ich atakował, 57 ludzi położył trupem, 4 ranionych zabrał w niewolę, reszta się rozprzeczła. Poczem Podpółkownik *Basow*, dostawszy się do Chorasanu, znalazł tam przeszło 800 czterdzięci zboża, 2000 kul armatnich, mnóstwo prochu i innych potrzeb.

Wiedząc, że po takiej porażce, jakiej doznała armija turecka, trzeba było bardzo długiego czasu, na zebranie szczątków rozproszonych jej wojsk, przyspieszyłem poruszenie moje ku Arzerum, by w zupełności korzystać z owoców odniesionego zwycięstwa, i dalej ścigać Seraskiera. W tym celu, d. 21, wyszedłem z całym korpusem i obłogami na przód, i po drodze, złączywszy się z oddziałami Jenerał-majora *Burcowa* i Półkownika Hrabiego *Simonicza*, którzy dane im zlecenie pomysłnie wypełnili, d. 22 miałem nocleg o 40 wiorst od Hassan-Kale. W drodze już stawili się przede mną Ormianie, mieszkańcy różnych wiosek okolicznych, z oświadczeniem uległości, i z prośbą o opiekę, w których starałem się utwierdzić zaufanie w Rossyanach, łagodnym z nimi obchodzeniem się, i cisłą wojsk naszych karnością.

D. 23 odbyłem z całym korpusem i ciężarami do 20 wiorst drogi, i połączywszy się w tej drodze z oddziałem Jenerał-majora *Xięcia Bekowicza-Czerkasskiego*, o godzinie 5 wieczorem, odebrałem wiadomość, że wojska Seraskiera, zebrane pod Hassan-Kale ze szczątków rozbitej armii, tudzież nie były jeszcze w działaniu piechoty regularnej, widząc szybkie zbliżenie się moje, zaczęły być niespokojnymi i przeszczają się w ucieczkę; że sam Seraskier oddalił się do Arzerum, a Basza, zostawiony w Hassan-Kale, celem bronienia twierdzy i dowodzenia nad wojskami, zabrawszy ztamtąd wszystko, co tylko mógł spakować na juki i arby (wozy ładowne), śpiesznie zebrane z wiosek, ucieka gościńcem arzerumskim. To mię skłoniło, zostawiwszy w owem miejscu pode wsią Kiprekkięw, korpus z taborę, śpieszyć do Hassan-Kale z przednią strażą, złożoną z półków: Erywańskiego karabinierów, Dońskiego Siergiejewa, zbornego linijowego, dwóch Muzułmańskich i 18 dział artylleryi. Z temi wojskami, uszedłszy jeszcze wiorst 20, o godzinie 6 wieczorem zająłem opuszczoną przez Turków twierdzę Hassan-Kale, która słusznie może się uważać za klucz do Arzerum, twierdzę, zbudowaną jeszcze za panowania Rzymian, na miejscu bardzo obronnem; ważną teraz dla nas, z dogodności składania wszelkich zapasów, i z położenia swego na drodze komunikacji naszej z Karsem i Bajazetem. W niej znaleziono 20 dział, skład prochów i dosyć znaczną ilość zapasów zboża. Zgoła nie tracąc czasu, w nocy zaraz posłałem półki tatarskie na ściganie uciekających Turków, które, goniąc ich wiorst 25, odebrali do 2000 sztuk bydła i przeszło 50 rodzin Ormiańskich, wyprowadzonych z Hassan-Kale.

Przez ten ważny nabytek, uczyniony bez żadnej z naszej strony straty, jakoniedozowny skutek odniesionego d. 19 i 20 zwycięstwa, i szybkiego ścigania, mocną stopą stanąłem przed Arzerumem: Nazajutrz zaczęli się tu ścigać, schronieni w górach, mieszkańcy, równie jak mieszkańcy wiosek okolicznych, przysyłali do mnie deputowanych, dla wyjednania opieki, i z pociechą widzieli, iż wieśniacy, przeświadczeni o łagodności i sprawiedliwości naszego Rządu, zajmują swe wioski i biorą się, jak w czasie spokojnego życia, do zwyczajnych prac rolniczych.

Miałem godne wiary uwiadomienia, że rozproszenie wojska tureckiego i szybkie moje poruszenie, zrobiło na mieszkańcach Arzerumskich nayprzyjaźniejsze dla nas wrażenie, i dla tego d. 24, obehrzawszy twierdzę i cytadellę, i uczyniwszy rozporządzenia względem jej uzbrojenia i obrony, o godzinie 3 z południa wysłałem do Arzerumu, z odezwą do narodu, Mamisz-Agę, byłego starszyzną Janczarów, wziętego przez nas w niewolę, d. 19, a mającego wielkie u mieszkańców poważenie. W odezwie mojej zachęcałem Arzerumczyków, ażeby się nie sprzeciwiali potężnemu orężowi Rossyjskiemu, i naymocniej przyrzekałem zachować nietykalności: wolność, wyznanie wiary, bezpieczeństwo osobiste i prawo własności każdego; Mamisz-Agę, którego mocno ujęto dobre obchodzenie się moje z Haghi-Baszą i innymi jeńcami; z ochotą podjął się zanieść do miasta moję proklamacyę, i użyć czynnego pośrednictwa, do skłócenia mieszkańców ku dobrowolnemu poddaniu się: albowim, mówił on, będąc świadkiem d. 19 i 20 wysokiej sztuki wojennej Wojsk Rossyjskich, uważa wszelkie sprzeciwienie się za nieuchronną dla miasta zgnę. Tymczasem wszystkie Korpus i obłogi ściągnęły się do Hassan-Kale, a d. 25, w dzień uroczysty Narodzin Waszey Cesarskiej Mości, wojska Kaukaskie, na paradzie cerkiewnej, zaniósł do Pana Boga modły o zdrowie Waszey Cesarskiej Mości z NATJAŚNIEJSZYM Dorem, i dziękczynienia za darowane im zwycięstwa.

W czasie obiadu, odebrałem od Mamisz-Agi wiadomość, że on zastał wszystkie lud Arzerumski w wielkim rozruchu; że większa część mieszkańców, przed przybyciem jego, miała niezachwiany zamiar bronienia się, ale wezwanie moje zachwiała nimi: „Mullowie i znakomitsi mieszkańcy z uszanowaniem przyjmują propozycyę waszą, — pisał do mnie *Mamisz-Aga* — „korzą się przed orężem Rossyjskim, a lud jest za nimi, wiedząc, jak łagodnie i pięknie postąpiono z mieszkańcami Karsu i Achalcychu. Seraskier i buntownicze wojska, wzbudzają jeszcze między ludem rozruchy; ale oświadczenie wasze, przywraca spokojność.” Pragnąc prędzej korzystać z tego dobrego ducha ludu, o godzinie 5 wieczorem wyszedłem z Hassan-Kale, z całym korpusem, lekko uformowawszy ze wszystkich ciężarów tabor pod twierdzę.

Nazajutrz (26go), na noclegu moim, o 3 godziny drogi od Arzerumu, stawili się u mnie deputowani: jeden od Seraskiera, Kapidzi-Basza, drugi od ludu, przywiązany do nas Marmisz-Aga. Ten ostatni złożył mi na piśmie zapewnienie od starszyn mieskich, o zupełnym przystaniu wszystkich mieszkańców na moje propozycyę. Kapidzi-Basza zaręczał słownie o zgodzeniu się Seraskiera na poddanie twierdzy; lecz oraz bardzo dwóznaczenie oświadczał mi obawę swoję, z powodu zblżenia się wojsk naszych do Arzerumu: gdyż, mówił on, widok wojska Rossyjskiego, może lud oburzyć, wzbudzić w nim fanatyzm, i skłonić do uporczywego bronienia się; dla tego więc radził mi wstrzymać poruszenie. Chociaż w podobnych zdarzeniach trudno zgadnąć istotną prawdę, umyśliłem jednak postępować na przód, zważając, że zbliżenie się moje do miasta, z jednej strony jeszcze bardziej zatrwoży Seraskiera i jego wojsko, a z drugiej, przysporzy, dobrze myślącemu ludowi, siły i środków, do opierania się niespokojnej partyi, i nastawiania na poddanie twierdzy.

Korpus szedł wąwozem, za pośrednictwem którego dostał się na pasmo gór i spuścił się na dolinę, gdzie

rozrzucone jest rozległe przedmieście *Arzerumu* i wznoszą się ząbkowate mury twierdzy i cytadelli. Wojska stanęły o pięć wiorst od miasta, gdyż bliżej nie było wody. Jak tylko półki nasze pokazały się przed wzgórzami arzerumskimi, kawaleria nieprzyjacielska w niewielkiej liczbie wyjechała z miasta, i do samego wieczora strzelała z karabinów do naszych pikiet, które nie odpowiadały jej żadnym wystrzałem. Stanąwszy na górze, starałem się być uprzejmym dla deputatów Arzerumskich; przygotowałem listowną odpowiedź, jedną do ludu na piśmie oświadczenie, drugą podobną do *Seraskiera*, i z niemi wysłałem ich do miasta; o godzinie piątej, wieczorem; wspólnie z Jenerał-Majorem Xięciem *Bekowiczem Czerkasskim*, któremu dałem szczegółowe polecenie, jak ma działać na lud i *Seraskiera*, ażeby ich jeszcze bardziej przekonał o stałości moich obietnic.

Przed *Arzerum*, od wschodniej jego strony, wznosi się góra, zwana *Top-dagiem*, panująca nad miastem i cytadellą, od której odległa jest na mały wystrzał armatny. Turcy zrobili tu baterią, która wystrzałami broniła drogi: *Karską* i *Achałczyńską*, oraz całą na przeciw siebie znajdującą się przestrzeń ku wschodowi; od niej pociągnięte są wdół wielkie szanice; dla komunikacyi z miastem. Chcąc te miejsca obehrzeć, iżby, w razie konieczności, jeśliby miasto postanowiło dawać opór; zdobyć je rozprawą, zbliżyłem się wieczorem, ku baterjom nieprzyjacielskim, z których strzelcy sypali ogniem karabinowym; i, obehrzawszy je ze wszystkich stron, przekonałem się, że po zdobyciu tego ufortyfikowanego wzgórza, utrzymać się miastu będzie rzeczą bardzo trudną; postanowiłem więc, nazajutrz, atakować te fortyfikacye; jak tyłkoby się okazał opór nieprzyjaciela.

Wysyłając Xięcia *Bekowicza-Czerkasskiego* do *Arzerumu*, między innemi rozkazałem jemu, iżby nazajutrz, nieodmiennie przed 10 godziną, doniósł mi o skutku swoich układów; wypenił to, a o godzinie 9, przybył do mnie jeden ze starszyzny miejskiej, który przywiózł od niego wiadomość, że lud zgromadzony przez całą noc rozmyślał o rozstrzygnięciu losu swego, i, lubo głosy na naszą szczególniej skłaniały się stronę, za każdą atoli najmniejszą wątpliwością powstawało szemranie i popędliwy gmin krzyczał: „nie zhańbiemy wiary naszej!” Cztery razy takie wzniecały się poburzenia, i cztery razy buntownicze zgromadzenia otaczały dom, w którym się zatrzymał Xięże *Bekowicz-Czerkasski*. W ogólności, lud, skłaniając się, to do poddania, to do oporu, ustawicznie odmieniał zdanie swoje. Nakoniec, już nazajutrz, Xięże *Bekowicz-Czerkasski* mocnymi przetożeniami nakłonił *Seraskiera* i starszyznę miasta wystać do mnie tego deputata z ostatecznym zapewnieniem, że, o godzinie 4tej po południu, poddadzą mi *Arzerum*. Rozważwszy jednak, iż, jeśliby miasto znowu postanowiło opierać się, wtedy od godziny 4 małoby pozostało czasu do wzięcia twierdzy szturmem, posłałem przeto uwiadomienie starszyźnie i *Seraskierowi*, że tylko do godziny 3 po południu dają im termin, i, skoro w tym czasie nie zostaną do mnie przysłane klucze, tedy dobywam twierdzę całym memi siłami.

Tymczasem, od samego rana, z baterji *Top-dagu* ciskali ustawicznie kule armatne na straż nasze i furazerów, a strzelcy tureccy ciągle strzelali z karabinów. Nie chcąc napróżno tracić ludzi; rozkazałem Xięciu *Bekowiczowi-Czerkasskiemu*, usilnie wymagać od *Seraskiera*, iżby jego wojska były sprowadzone z *Top-dagu*; inaczej, znajdowanie się ich na nim wezmę za znak gotowości jego do oporu.

Mięta godzina 3cia, a odpowiedzi z miasta jeszcze nie było. Przed tym czasem, wcale niespodzianie dowiedzieliśmy się od człowieka tego urzędnika starszego, który posłany był przez Xięcia *Bekowicza-Czerkasskiego*, że *Seraskier* ma pośród ludu mocną partyą, przeciwną poddaniu twierdzy; że wszystkie wojska są za jego stronę, i że umyślnie chce, przez różne odwleknięcia, zyskiwać na czasie; spodziewając się wprzódce posiłku dla

siebie z *Ardanudży*, od swego *Kiagi*, któremu; kilka dni pierwej, posłano rozkaz, iżby dążył spiesznem iściem do *Arzerumu*. To skłoniło mię do tym dzielniejszego działania, i rozkazałem wojskom spiesznie uszykować się porządkiem bojowym, prędkim krokiem ruszyć na wzgórza arzerumskie, i, jeżeli nieprzyjaciel będzie się trzymał w fortyfikacyach *Top-dagu*, wtedy szturmem je zdobyć. Półki nasze w szykownych kolumnach, pośród dźwięku muzyki, ze wszech stron obchodziły *Top-dag*, i, jak tylko pokazały się na wzgórzach; Turcy natężyli ogień z baterji; ustraszeni atoli nieprzerwanem i szybkim naszych dążeniem, opuścili górę i spiesznie się cofnęli do miasta, a konwoj mój zajął tę baterję, na której pięć armat znaleziono. Nieprzyjaciel, dostawszy się do miasta, rozwinął przeciw nam ogień ze wszystkich baterji. Rozkazałem odpowiadać salwami z postawionych na *Top-dagu* dział naszych i wyraźnie sprawiłem zamieszanie w mieście. Lecz, skoro postrzegłem, że urzędnicy miejscy z drugiego końca wyjeżdżają ku nam w uroczystym orszaku, i poznałem, że są posłannikami poddania twierdzy, rozkazałem zaprzestać strzelać; chociaż Turcy nie przestawali jeszcze miotać gronny na nasze kolumny. Rzeczywiście była to deputacya z miasta, za której zbliżeniem się, *Begler-Bek* (Wojenny Gubernator) Arzerumski złożył mi klucze twierdzy i cytadelli. Pomimo tego zupełnego poddania; jeszcze kilkanaście kul armatnych z baterji miejskich podle mnie przeleciało. Deputowani sami prosili mię, abym przez wystrzał z dział naszych przywiódł do posłuszeństwa tych buntowników, którzy w liczbie kilkuset stronników, opierali się powszechnemu zdaniu i lud poburzałi. Rozkazałem rozwinąć ogień, wtedy buntownicy, po kilku wystrzałach, zupełnie się rozproszyli, wysadziwszy na przedmieściu jedną baterję.

Deputowani miejscy, w imieniu całego ludu, oświadczyli zgodę na wszystkie moje przetożenia i prosili, abym w ich obecności, utwierdził je moim podpisem, i błagali jeszcze o uwolnienie *Seraskiera* i trzech *Baszów*, którzy się z nimi znajdowali. Potwierdziwszy wszystkie warunki, odmówiłem im uwolnienia *Baszów*, bom tego bynajmniej nie przyrzekał, lecz zamierzyłem sobie postępować z nimi stosownie do okoliczności.

Takim sposobem otrzymawszy pod władzę swoje miasto, podług umowy z deputatami; zaraz się zająłem zaprowadzeniem nowego rządu w podobnym obwodzie; na skutek czego, mianowałem Jenerał-Majora *Pankratjewa* Naczelnikiem głównym *Paszaliku* Arzerumskiego; Jenerał-Majora Xięcia *Bekowicza Czerkasskiego* na obowiązek komendanta, Jenerał-Majora *Reutta* pierwszym arzerumskiego rządu czasowego członkiem, Radcę kolegialnego, Xięcia *Patowandowa* drugim członkiem. Wtedy rozkazałem Jenerał-Majorowi *Pankratjewemu*, z brygadami Jenerał-Majorów: Xięcia *Bekowicza Czerkasskiego* i Xięcia *Golicyna*, iść tryumfalnie dla zajęcia miasta, twierdzy i cytadelli. Już wojska nasze, przeszedłszy całe przedmieście i twierdzę, zbliżyły się ku murom cytadelli; gdy nagle, całkiem niespodzianie, umieszczeni w niej *Arnautowie* zawołali, że nie oddają cytadelli i gotowi są bronić jej do ostateczności. Przez wystąpienie do mnie z tym uwiadomieniem oficera zleciłem Jenerał-Majorowi *Pankratjewemu* wziąć ją szturmem; lecz *Arnautowie*, postrzegłszy wojsk naszych gotowość do przypuszczenia ataku, otworzyli bramę cytadelli, która była tak mocną i tak dobrze uzbrojoną, iż jej zdobycie mocą oręża kosztowałoby nam bardzo wielkich trudów i ofiar. Potem, zwyciężkie wojska nasze wniosły chorągwie *Waszer Czerskiej* Mości na cytadellę Arzerumską, o pół do siódmej wieczorem, dnia 27 czerwca. *Seraskier*, przysławszy do mnie swoje chorągiew, prosił, abym go wypuścił z twierdzy; Czekając wyjaśnienia dalszych spraw, odpowiedziałem, iż będzie to zależało od okoliczności. Przytym takż, wzięto w cytadelli jeszcze 4 chorągwie, należące do *Baszów* i *Arnautów*.

Tak więc, sławne wojska *Waszer Czerkiej*

SARSKIEY Mości; od dnia przejścia ich za granicę przesztorocznych zawojowań, to jest, od dnia 15 czerwca, w przeciągu dni 14stu, przebyły dwa wysokie gór grzbiety, pokryte jeszcze śniegiem, zniszczyły armią turecką, wzięły dwa obozy, zdobyły twierdzę *Hassan-Kale*, tak ważną w tutejszym kraju, zabrały u nieprzyjaciela całą jego artylleryą polową i parki, a przez to zniósłszy wszelką myśl i nadzieję możności stawienia oporu, zmusiły go ustąpić nam punkt środkowy swojej potęgi na Wschodzie, oraz cytadellę i twierdzę, któreby mogły wytrzymać długie oblężenie, nakoniec, wzięły w niewolę samego *Seraskiera*, Naczelnie-dowodzącego armią turecką i całą Turcyą Azyatycką, tudzież 4ch jego Baszów starszych.

Mając szczęście donosić o tém WASZEY CESARSKIEY Mości, poczytuję sobie za święty obowiązek zaświadczyć przed TOBĄ, NAYMIŁOŚCIWSZY PANIE, o znamienitych trudach, gorliwości i mężstwie woysk zakaukaskich.

Po wzięciu *Erzerum*, dowiedziano się, iż, dnia 25, już po południu, umknęło z miasta 800 Deliów, 500 ludzi z woysk regularnych i około 7 tysięcy kawaleryi z korpusu *Haghi-Baszy*, którzy wszyscy wzięli się ku *Tokatowi*. W *Erzerum* znaleziono więcej, jak 150 armat, wielkie magazyny z żywnością, znaczną ilość zapasów artylleryjskich, co wszystko przyprowadza się teraz do porządku i wiadomości.

Naypoddaniey składam WASZEY CESARSKIEY Mości, przez mego Adjutanta, Leyb-gwardyi półku konnego Sztabs Rotmistrza *Felkerzama*, razem z kluczami szesć chorągwi: jedną *Seraskiera*, godło władzy jego i dostojństwa, cztery należące do Baszów, przy nim byłych, a 6stą odebraną u *Arnautów*, przy wzięciu cytadelli; także buławę *Seraskiera*, znak godności Naczelnie-dowodzącego.

Oryginał podpisał: Jenerał-Adjutant.

*Hrabia Paskiewicz-Erywański.*

Dnia 28 czerwca 1829 r.  
Twierdza *Erzerum*.

#### KRÓLESTWO POLSKIE.

*Warszawa dnia 13 sierpnia.*

(z *Gazety Warszawskiej*.)

N. PAN podczas bytności swojej w tutejszey Stolicy, kazał zaprenumerować 50 exemplarzy *Atlasu historycznego Polski*, którego autorką jest J.Panna Marya Regina *Korzeniowska*, i zezwolić raczył, aby pomienione dzieło dedykowane było J. C. M. W. Xięciu Następcy Tronu; oraz przychylił się raczył do ułatwienia JX. *Sebastyanowi Ciampi*, Kanonikowi *Sandomierskiemu*, byłemu Professorowi Królewskiego *Warszawskiego Uniwersytetu* i *Korrespondentowi Rządu Królestwa*, co do przedmiotów naukowych we *Włoszech*, wydrukowania dzieła jego, mającego zawierać wiadomości, jakie istnieć mogą o wszystkich Polakach i *Rossyanach*, którzy kiedykolwiek odznaczali się we *Włoszech* i nadto względem wszystkich *Włochów*, którzy pisali o *Polsce* i *Rossyi*, lub którzy te dwa kraje zwiedzali. Niemniej zakupił kazał 50 exemplarzy *Zbioru Portretów sławnych Ludzi w Polsce*, którego wydanie zapowiedzianem zostało przez JP. *Xawerego Preka*. Nadto *CESARZ* i *KRÓL* Jmć, polecił nabyć od Pana *Jakubowicza*, Adjunkta *Dyrekcyi Artylleryi*, 200 exemplarzy *Słownika Rossyjsko-Polskiego*. Także N. PAN przyjąwszy ofiarowany Mu przez JP. *Rafała Hadziewicza*, poświęcającego się malarstwu, obraz oryginalny, wyobrażający ś. *Nikołaja*, odbierającego dziękczynienia ubogiej rodziny; mieć chciał, aby tenże *Hadziewicz* wysłany został kosztem Rządu do *Włoch*.

#### P R U S S Y.

*Berlin dnia 3 sierpnia.*

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Donoszą z *Kolonii*, iż dnia 28 z. m. przyby-

ła tam J. C. W. Wielka Xiężna *Rossyjska Helena* w towarzystwie H. K. K. W. W. Xiężney *Maryi* i Xiążąt *Fryderyka* i *Augusta Wirtembergskich*, z licznym orszakiem, na statku parowym wśród wystrzałów działowych, i wysiadła w domu zajezdnym. J. C. W. Wielka Xiężna zaraz po swoim przybyciu zwiedziła Katedrę i Kościół ś. *Gerona*. Około godziny ósmey wieczorem zebrała się muzyka osady tameczney i grała przed oknami. Nazajutrz o godzinie 4tey zrana wyjechały Dostoyne osoby do *Rotterdamu*. Obadwa Xiążęta *Wirtemberscy*, wracając spodziewani byli dnia 1 b. m. w *Kolonii*.

— Słychać, iż Królewsko-Pruski Szef główne-go sztabu, Jenerał-Porucznik *Baron Müffling*, udaje się w szczególném poleceniu do *Stambutu*.

#### A N G L I A.

*Londyn dnia 26 lipca.*

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Tuteysza gazeta *Goniec* umieściła następujący wyjątek z listu odebranego z *Paryża*: „Gdy rząd otrzymał przez telegraf ze *Strazburga* wiadomość o zajęciu *Sylistryi* przez woyska Cesarско-Rossyjskie, udzielił ją natychmiast wszystkim *Posłom* zagranicznym. Rząd nasz cieszy się bardzo z tego wypadku, i uważa interessa *Wschodu* za ukończone. Zdaje się, iż pokoy nastąpi. Do tego przydaje rzeczona gazeta: „Powinna teraz *Turcyja* uktadać się: rozsądnie bowiem nie można pomyśleć, aby miała odebrać *Rossyanom* wszystkie korzysci, jakie już odnieśli. Wyborowe jej woysko zostało zniszczone lub rozproszone. Jest to bardzo dogodnym, iż *Posłowie Francuzki* i *Angielski* znajdujący się w stolicy *Państwa Ottomańskiego*; wpływ ich ułatwi układy o pokoy.“

Mniemają tu, iż postępy woyska Cesarско-Rossyjskiego w *Turcyi* są potrzebne, aby skłonić *Sułtana* do pokoyu.

Xiążę *Esterhazy*, *Posel Austryacki* przy *Dworze* tutejszym, dał niedawno wielki obiad dla Xiążęcia *Kumberland*.

Niektóre gazety tutejsze twierdzą, iż *Anglia* uzna wkrótce *DonMiguela* za *Króla Portugalskiego*.

*Oranżysci*, zwani także *Brunświkami* i *Kumberlandczykami*, urządzili się w całym *Królestwie* na bataliony, wynoszące ogółem 19,853 ludzi. *Zadziwia* każdego, czemu te buntownicze korpusy razem z towarzystwem *Katolickim* rozwiązane nie zostały, właśnie, jak gdyby trzeba było czekać krwi rozlewu? Niektórzy podają liczbę zabitych d. 12 i 13 b. m. od 30 do 40 ludzi w rozmaitych *Hrabstwach*.

#### A U S T R Y A.

*Wiedeń dnia 27 lipca.*

Odebrane tu przez nadzwyczajną okazją listy ze *Stambutu* pod dniem 7 b. m. donoszą, iż *Porta* obstaje ciągle przy dawniejszym swoim systemacie względem układow o *Greccyą*, i nie skłania się jeszcze do żadnych przyzwolen. (G. W.)

#### — W i l n o. —

Dowódzca *Leyb-Gwardyi Półku Kozackiego*, *Jenerał-Porucznik* i *Kawaler*, *Jan Efremowicz Efremow*, będąc od niejakiemu czasu złożony ciężką i niebezpieczną chorobą, która mu śmiercią groziła, rychłą i doskonałą pomocą *Lekarza Tomasza Zielińskiego*, niegdyś ucznia *Uniwersytetu Wileńskiego*, znajdującego się teraz w *Berdyczewie*, został powrócony do życia; poczytuję więc sobie za najprzyjemniejszy obowiązek, uczynić wiadomemi publiczności gorliwość i naukę JP. *Zielińskiego*, wespół z tém wyrażając podziękowanie, tak jemu, jakoteż PP. *Rektorowi* i *Professorom Wileńskiego Uniwersytetu*, pod których przewodnictwem doprowadzony P. *Zieliński* do takiej nauki i doskonałości w leczeniu chorób.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.  
*Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 7 Sierpnia v. s. 1829 roku.

## Ogłoszenie poraz 2gi.

## Wezwanie Sukcessorów.

Kancellarya Rzeczywistego Tajnego Rady Jaśnie Wielmożnego Senatora Novossiltzoff, nie odebrawszy na poprzednicze swoje wezwanie żadnego zgłoszenia się sukcessorów po Rzeczywistym Radcy Stanu, Szambelanie ś. p. Leonie de Baykoff, prawo do spadku udowodniających, niniejszém piśmie ponawia takowe, wzywając wszystkich prawo do powyższego spadku mających, ażeby naydaley do dnia <sup>20 Sierpnia</sup> <sub>1 Wrzesnia</sub> r. b. bądź osobiście, bądź przez umocowanych, w teyże Kancellaryi stawili się, dla produkowania praw swoich, i zrobienia oświadczenia co z rzeczami ruchomemi po zmarłym pozostałymi, zrobioném mieć chcą. Po upłynieniu bowiem takowego terminu rzeczy powyższe dla ochronienia ich od zepsucia i dla uniknięcia expensy kosztownego najmu lokalu, gdzie dotychczas są złożonemi, przez publiczną licytacją sprzedanemi będą.

Warszawa <sup>25 Iulia</sup> <sub>6 Avgusta</sub> 1829go года.

Radca Kollegialny Horehlad.

Коллежскій Совѣшникъ Гореглядь.

## O s w i a d c z e n i a.

2. Oświadczenie Imieniem JWW. Konstancyi z Hrabior Platerow Grafini Manuzyney Marszałkowej i Starościny Brastawskiej i Ignacego Hrabi Platera, przeciwko WJ Panu Ignacemu Sarneckiemu Deputatowi był. Dworzan. Powiatu Brastawskiego z następnej czyni się okoliczności—Lat kilkanaście upływa jak obżalny Sarnecki niektóre folwarki Starościńskie we władaniu Grafow Manuzych będące, trzymał w Administracyi i chociaż przy zejściu z tey Administracyi wydał kwietacją, wszakże po śmierci Stanisława Grafa Manuzego zastosował pretensją do żalcey Konstancyi Grafini Manuzyney, o co gdy się złożyła sprawa w Sądzie Ziem. Brast. wszelkie stosunki obżal. Sarneckiego znikczemionemi zostały— a jako od napaści Grafini Manuzyney uznany został jurament—i taż z powodu nie założonej apellacyi przez żadną stronę w r. 1824 Jurii 25 dnia wykonała— pomimo to, wszakże obżalny Sarnecki przed wielu osobami chlubił się, iż jakoby ma znaczne należności na kredycie u Grafow Manuzych, wszakże Grafina Manuzyna była pewną, że nikt próżnym słowem obżal. Sarneckiego wierzyć nie będzie— Tymczasem znajduje oblig na rubli asygnacyynych 3,000 — w r. 1827. Xbra 7 dnia Kommissionerowi gtey klasy Liebziejewi przez obżal. Sarneckiego wydany i w aktach Grodz.

Ptu Wileń — w r. terażniejszym 1829 januar. 9 dnia oblatowany z ewikcyą na summie będącey u Grafini Manuzyney i Hrabiego Platera— Tak śmiały postępek obżal. Sarneckiego przymusza żalcą manifestować i Publiczność zastrzedz, że nigdy z żadnego względu ani sama Grafina Manuzyna, ani też Hrabia Plater nie byli i nie są dłużni obżalnemu Sarneckiemu, a jeśli miał kiedy pretensją, to od tey po wykonaniu juramentu uwolnioną została—Zatym ewikcyą dla W. Liebziejewa okazana jest nic nieznaczącą i żadnego skutku otrzymać nie może—a gdyby podobne ewikcyę nikt nieprzyymował, i próżnym wrażeniom obżal. Sarneckiego niedawał wiary—Niniejszy manifest zanosząc do Kuryera Litew. zamieszczam. Dat. 1829 apryla 2 dnia—Takowe oświadczenie jako plenipotent podpisuje: Romu dla Dowoyna Adwokat.

Roku 1829 miesiąca kwietnia 3 dnia w skutek nastaley na dniu dzisiejszym rezolucyi na podaną prośbę znajdując się osobiście na Sądach Ziemskich Wileńskich WJ Pan Romuald Dowoyna Adwokat Subselliów Wileńskich oświadczenie niniejsze wpisać do protokołu podał i w onym własnoręcznie podpisał.

Sędzia Ziemski Aloizy Malecki.

Regent Zienkiewicz.

Kancelarzysta Fe. nand Pisanka.

Drukować pozwolono. W. do sierpnia 2 dnia 1829 roku, Cenzor Jan Bärkmann.

*Wezwanie.*

3 Kommissya Sądowa Edukacyjna, na Gubernie Litewskie, Białoruskie, Mińską, i Obwód Białostocki ustanowiona, wzywa Obywateli, którzy komportowali do teyże Kommissyi papiery, tyczące się posiadanych przez nich Dóbr i kapitałów Pojezuickich, ażeby dla odebrania swoich papierow, do sprawdzenia dowodow possessyi i obrachunku komportowanych, z rejestrami przez Kancellaryą Kommissyi rewersalnie podpisanemi, jako po odbytych sprawach, jawili się sami lub przez umocowanych ku temu, w Kancellaryi teyże Kommissyi, odbywającej ciągle swoje czynności w domu pod N. 107, przy ulicy Zamkowej. w Wilnie dnia 31 julii 1829 roku.

Członek Kommissyi i Kawaler Jan Rudomina.  
Pisarz Michał Dmochowski.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, ażeby sukcesorowie krewni i pretensorowie zmarłej szlachoiarki, Panny Franciszki Rusieckiej, narodzoney z matki Eleonory Rodziewiczówny z pierwszego małżeństwa Piaseckiej, a z powtórnego Borsukowej, przybywali z dokumentami w terminie prawnym do Sądu Ziemskiego Powiatu Mińskiego, pierwsi dla wzięcia pieniędzy i majątku teyże Franciszki Rusieckiej, a ostatni dla usatysfakcyonowania swych pretensy. Dnia 27 lipca 1829 roku.

Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

*Przedaż majątków.*

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, ошь Санктпетербургскаго Опекунскаго Совѣща сымъ виторично объявляешся, чино въ ономъ продаешся съ аукціоннаго публичнаго шорга заложеное и просроченое недвижимое имѣніе Полковника Николая Ивановича Бека, состоящее Вишебской Губерніи Себежекаго Повѣща въ сѣль Уклеинѣ дворовыхъ людей 3, въ деревняхъ кресиньѣ, Малиновкѣ 37, Китовѣ 10, Мажаихъ 9, Рогозовѣ 10, Кожинѣ 39, Засемихъ 33, Горюшинѣ 10, Пудовняхъ 29, Тарасахъ 16, Глухаревой 10, Векшинѣ 42, Дубровнѣ 20, Резкахъ 5, Лишвиновой Горѣ 7, Юешинихъ или Осиновѣ 4, Приспани 8, Сухавѣ 12; а всего 304 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежающею къ нимъ землею, и всякимъ на оной спроениемъ; для чего назначены сроки шоргамъ сего года будущаго августа мѣсяца: первый 8, второй 13 и третій 20 числа. Желающие купити имѣніе сіе, могутъ являшся въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ чиселъ въ присутственное время, и видѣшъ въ ономъ продаваемому имѣнію, опись, условіе, и форму купчей крѣпосши.

Экспедишоръ Осмоловскій.

3 Od Rady Opiekuńczej St-Petersburskiej CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszém powtórnie ogłasza się: iż w niej przedaje się z aukcyjnego publicznego targu, dany na ewikcyę za uchybieniem terminu nieruchomy majątek Półkownika Mikołaja Iwanowicza Beka, położony w Gubernii Witebskiej, Siebiezskim powiecie, we wsi Ukleinie dwornych ludzi 3, we wsiach włościan: w Malinowce 37, w Kitowie 10, w Mażajach 9, w Rohozowie 10, w Kożynie 39, w Zasiemichie 33, w Horiuszynie 10, w Pudowniach 29, w Tarasach 16, w Hłuchorewoy 10, w Wększynie 42, w Dubrownie 20, w Rezkach 5, w Litwinowoy Hore 7, w Justynie czyli Osinowie 4, w

Prystani 8, w Suchani 12, w ogóle 304 pći męzkiey dusz, zapisanych w rewizyi 1816 roku, z narodzonemi po rewizyi, ze wszystką należącą do nich ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem; dla czego naznaczone terminy dla targów tego roku przyszłego miesiąca augusta: 1szy 8, 2gi 13, i 3ci 20. Życzący sobie kupić ten majątek mogą przybywać do Rady Opiekuńczej w dniach wymienionych w czasie posiedzenia, i przeyrzeć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę prawą kupnego. Expedytor Osmołowski.

3 Mohilewska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszym ogłasza, że w niej będzie się przedawał za uchybienie terminu, oddany na ewikcyę majątek, obywateli Ignacego i Benedykta Surynow, i Podpółkownikowey Herngrosowey, położony w powiecie Mścisławskim w różnych wioskach, w których jak się okazuje z inwentarzów, z wybyłemi przez różne przypadki rewizyjnych (sto dusz z nowo-narodzonymi i znajdującymi się w zbiegach z gruntem i folwarkowemi we wsiach Starém-Siele i Olizarach zabudowaniami, oceniony 13,260 rubli, jakie zaś naznaczą się terminy, o tém ogłoszono będzie osobno. Sekretarz Hołyński.

3 Od Mohilewskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, że w niej przedawać się będzie, za uchybieniem terminu, nieruchomy majątek, w powiecie Czerykowskim, obywatela Ignacego Bielackiego we wsi Łukinieczach 17 męzkiey pći dusz, z nowo-narodzonymi i w zbiegach znajdującymi się z majątkiem, gruntem i pańskim zabudowaniem, oceniony podług intry dziesięcioletniej 2,400 rubli, życzący zaś kupić takowy, zechcą się stawić do teyże Magistratury na terminy dnia 13go, 16go i 19 listopada tego roku. Buchalter Ciecchocki.

3 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszym ogłasza, że w niej za nieopłacenie na terminie długu, zmarłego Radcy Stanu Jana Leontjewicza Suszki przedawać się będzie z publicznego aukcyjnego targu, nieruchomy jego majątek, położony w Gubernii Witebskiej powiecie Szarazkim we wsi, Miszutkach, obecnych włościan 46, i dworna 1 dusza, razem 47 męzkiey pći dusz; z gruntem i ze wszelkiemi do nich przynależnościami, terminy dla targow naznaczone tego 1829 roku w dniach 11m, 14m i 18 listopada.

Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszym ogłasza, że w niej za nieopłacony na terminie dług powiatu Witebskiego obywateli: Radcy Dworu Józefa i Kollegialnego Assesora Piotra Szawernowskich, przedawać się będzie z publicznego aukcyjnego targu nieruchomy ich majątek, znajdujący się w Witebskim powiecie we wsiach: Pietropolu 5, Justynianowie 2, Bobrach 5, Zabieżynie 10, Dobraniu 17, dwornych 12, razem 51, męzkiey pći dusz, zapisanych w rewizyi 1816 roku, z narodzonemi po rewizyi, z gruntem i ze wszelkiemi do nich przynależnościami. Terminy dla targow naznaczone tego 1829 roku w dniach 11m, 14m i 18 listopada.

Buchhalter Taranczuk.

3. Witebska Magistratura Powszechny Opieki niniejszym ogłasza, że w niej za nieopłacony na termin dług przedawać się będzie z publicznego ankecyjnego targu, murowany piwaj browar, znajdujący się w mieście Witebsku, należący do Witebskiego mieszczanina Wulfa Mejersona. Terminy dla targow naznaczone tego 1829 roku w dniach 11, 14 i 18 listopada.  
Buchhalter Taranczuk.

5. Witebska Magistratura Powszechny Opieki niniejszym ogłasza, że w niej za nieopłaconie na terminie dług, przedawać się będzie z publicznego ankecyjnego targu, murowany dwupiętrowy dom z gruntem i dalszym zabudowaniem w mieście Witebsku, należący do Witebskiego mieszczanina Abrahama Soskina, o terminach do targow obwieszczono będzie osobno.  
Buchhalter Taranczuk.

3. Witebska Magistratura Powszechny Opieki niniejszym ogłasza, że w niej za nieopłaconie w terminie dług, przedawać się będzie z publicznego ankecyjnego targu, 11 murowanych kram, z ziemią, znajdujących się w mieście Witebsku, należących do Witebskiego kupca Akiuffa Piotrowa, o terminach do targow uwiadomiono będzie osobno.  
Buchhalter Taranczuk.

#### *P o d r a d y.*

3. Mohilewska Izba Powszechny Opieki niniejszym ogłasza, że się będą odbywać targi na dostarczenie, dla zaprowadzeń jego w przyszłym 1830 roku, różnych zapasów, jako to: świeżego mięsa wołowego, słoniny, mydła, świec, oleju, mąki pszenney, dwa gatunki i żytnicy, siana, owsa, płótna, na koszule i na podszewki pantofli i trzewików, Ruskiego granatowego sokna, i drzew za sumę około 15,000 rubli, dla czego życzący z pewnemi ewikcyami mają się stawić do targow na terminy w dniach, 12m 15m i 18m października tego 1829 roku.  
Sekretarz Hołyński.

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że w miasteczku Koydanowie powiatu Mińskiego, postanowiono wybudować etapowe zabudowanie, za sumę wyliczoną podług śmiety rubli 664 i kopiejek 60 assygnacyami, dla czego życzący podjąć się takowey budowli, raczą się stawić do targow z prawdami ewikcyami do Izby Skarbowey Mińskiej na terminy: pierwszy dnia 16, drugi 19 i trzeci 20, a na przetarg dnia 21 przeszłego miesiąca augusta tego 1829 roku, gdzie za stawieniem się okazane będą życzącym warunki i obliczenie. Dnia 26 lipca 1829 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Radca Honor. i Kawaler. Felician Arcimowicz.  
Naczelnik Stoła Siemienow.

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że postanowiono wybudować Piński mieyski ostrog, za sumę wyliczoną podług śmiety 1,028 rubli 85 kop., assygnacyami; dla czego życzący podjąć się takowey budowli raczą stawić się do targow z prawdami ewikcyami do Izby Skarbowey Mińskiej na terminy: pierwszy dnia 23, drugi 24, a trzeci osta-

teczny 25, przyszłego miesiąca sierpnia tego 1829 roku, gdzie za stawieniem się okazane będą życzącym warunki i obliczenie. Dnia 26 lipca 1829 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Radca Honor. i Kawaler. Felician Arcimowicz.  
Naczelnik Stoła Siemienow.

#### *L i c y t a c y a.*

W Magistracie Miasta Wilna odbywać się będą publiczne licytacye, na oddanie z daty 29 nadchodzącego mca septembra, w arendową dzierżawę domow w M. Wilnie: Jakóba Hahna przy ulicy Zamkowej pod N. 105 i Opitzow na Przedmieściu Zarzeczcu pod N. 566 położonych, w dniach 10, 12 i 14, a przetargi 16 teraźniejszego miesiąca augusta—Oraz Zelmiana Sakiera przy ulicy Zmudzkiej pod N. 337, Arona Jankiela Mowszowicza Izraessa za Bramą Rudnicką pod N. 543 i Nechisow przy ulicy Kwaszelney pod N. 1,191 exystujących, w dniach 13, 16 i 19, a przetargi 21 tegoż miesiąca augusta. Każdy więc, kto by życzył sobie którykolwiek wyżej rzeczony dom wziąć w dzierżawę, zechce przybyć na oznaczone termina do Magistratu, dla poinformowania się o warunkach i należenia do licytacyi. R. 1829 miesiąca Augusta 1 dnia.

Adam Goławski P. Burmistrz.

Powodem rezolucyi Sądu Magistratu Wileń. dnia 18 teraźn. msca Julii nastaley, skutecznicą się będzie w terminach: 1 dnia 20, 2 dnia 27 i 3 dnia 28, oraz w dniu przetargowym 29 następującego msca augusta, publiczna licytacya in fundo domu po Sierackiey i Szwaykiewiczowey, w Wilnie na Zarzeczcu pod N. 1344 położonego, na wieczystą tegoż domu wyprzedaż. O czém, aby JJMM. Ambieni byli świadomi i do niniejszey licytacyi jawnili się, w tym celu, jako delegowany, wydadają takowe ogłoszenie. 1829 roku julii 30 dnia.

Daniel Wener R. M. M. W.

#### *P o z e w.*

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rosyją etc. etc. etc.

3. Urodz. Alexandrynie ze Stoykinow Butlerowey Szambelanowey Dworu Pruskiego, Janowi Abrahamowi Jakobsowi bankierowi Ryskiemu, X. Adamowi Kulikowskiemu Plebanowi Staro-Zagorskiemu, Xdzu Błażejowi Gierdwoyniowi Altaryście Staro-Zagorskiemu i dalszym wszelkiego tytułu pretensorom i kredytorom do majątku Starych Żagor zbiegającym się, pozw przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w dobrach Żagorach w Powiecie Szawelskim, za Remissą Sądu Ziem. Szawel. w roku 1829 marca 12, złożyć Sąd mający z instancyi Urodzonych Teodora Szambelana Dworu Pruskiego i Jana Rotmistrza braci Butlerow, wyniesiony mieniąc oto: Po zgonie Magnusa Butlera oycy, żalcy jako naturalni sukcesorowie osiągnęli majątek Staro-Zagory w Powiecie Szawel. położony, znaleźli na nim znaczne debita, które uspakajac byli obowiązani, zniżona cena produktow, układy wymozone, a

z tąd wynikię procedera zgubne, mianowicie z obżatnymi Jakobsem, którego natarczywa prozekucya, również i dalszych osób, pozbawiły i sposobności zaspokojenia kredytorow, powiększyły numer pretensyi: jakowy skład okoliczności nastronę żałych nieszczęśliwy, przyprowadził do stopnia ostateczności, a zamiar obliczenia się, dómierzenia dla każdego kredytora satysfakcyi stał się koniecznym; przewodnictwem tego żał. Butlerowie po zapisanem w roku 1827 7bra 7 dnia oświadczeniu w Ziem. Ptu Szawel., w roku 1829 marca 12 zyskali Remissę uznającą taxę i exdywizyą majątku Starych Żagor i dalszego wszelkiego funduszu—Wyznaczeni tym dekretem Urzędnicy d. 10 maja 1829 roku zjechali do majątności Żagor, Administracyą pod konkurs oddanego funduszu poruczyli obżat. Butlerowey, inwentaryą spełnili, komportacyą tranzaktow wszystkim stronom do sprawy konkursowey wpływającym, w przeciagu dwóch tygodni pierwszych miesiąca junii 1829 r. spełnić zalecili, niemniej dalsze czynności, Sąd Exdywizorski w pierwszym swoim zebraniu ułatwił, kontynuacyą dalszą dzieła konkursowego do dnia 12 augusta 1829 r. odłożył—Poczem obżatny Jakobs pod tytułem tradycyi za pretensyą swoją w r. 1829 junii 11 dnia, majątek całkowity Stare Żagory przynoszący intraty roczney góro 15,000 rubli srebrem z ruchomością z pod administracyi przez Sąd Exdywizorski ustanowiony zajął, w intracie niby nieodpowiadający procentowi od kapitału należnego obżat. Jakobsowi, mimo zabezpieczone pomieszkanie dziedzicom przez Sąd Exdywizorski w majątku Żagorach, żał. wygnął, dezolacye w wyrażonym majątku niepraktykowane spełnia, włościan uciemieża, opłaty i powinności, pod rozmaitemi pretextami narzuca, lasy wycina, sprzedaje, drzewo do różnych mięysc wywozi, tym sposobem fundusz dla kredytorow umniejsza, z czego wszystkiego w Sądzie Exdywizorskim ścisły rachunek zdać powinien. Powołując żał. Butlerowie naczele wyrażone osoby, jako kredytorow niemniej dalszych pretensorow do otrzymania w Sądzie Exdywizorskim dnia 12 augusta 1829 r. w dobrach Staro-Żagorach złożyć się mającym prawney satysfakcyi, następne zakłádają prosby—o podniesienie w instantá possessyi tradycyiny obżat. Jakobsa, uznania aktow inkwizycyi kalkulacyi i werefikacyi z obżat. Jakobsem na przeświadczenie dopełnionych nadużyciow w majątku Żagorach i wybranych intrat, również przez ścisły rachunek okalkulowania obżat. Butlerowey z exekwowanych rządow administracyynych w majątku Żagorach, summ przez proposita wyświecić się mających na obżat Jakobsie zasądzenia, na niejawiących się kredytorow i pretensorow w Sądzie Exdywizorskim ammissyą zapisać; censum wyrokem pierwszo-zjazdowym Sądu Exdywizor. dla żał. przeznaczone za czas uprzedni oddać zalecić, niemniej to wszystko spełnić cokolwiek stopień processu konkursowego wymagać będzie; expensa prawne zasądzić, z wolną poprawą żałoby.

Roku 1829 miesiąca julii Woźny świadczę, iż tego pozwu kopije na herbowym półrublowym papierze pisane, zgodne z niniejszym autentykiem w sprawie JWW. Teodora Szambelana Dworu Pruskiego i Jana Rotmistrza Wojsk

Pruskich braci Butlerow oczewisto w ręce, jedną JW. Alexandrynie ze Stoykinow Butlerowey Szambelanowey Dworu Pruskiego w dobrach Żagorach w Powiecie Szawel. 25 dnia; drugą Janowi Abrahamowi Jakobowi Bankierowi Ryskiemu w dobrach Grossberkin w Gubernii Kurlandzkiej 24 dnia, trzecią JX. Adamowi Kulikowskiemu Plebanowi Staro-Żagorskiemu w Żagorach 24 dnia; czwartą JX. Błażejowi Gierdwoyniowi Altaryście Staro-Żagorskiemu w dobrach Żagorach 24 dnia w Ptoie Szawel. leżących przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w dobrach Żagorach w Ptoie Szawel. dnia 12 augusta 1829 roku złożyć się mający podałem.

Ignacy Skrodzki Woźny, Ptu Szawelskiego.

Der Mittlerial vom Schaulschen Kreise Ignati Skrodzki erschien heute am untergesetzten Dato vor meinem Ante und meinen Acten und erklärte des mittelfst, wie er vorsehende, von denen Herren Kammerhern und Mittmeister Johann, Gebrüder von Buttler, ausgefertigte Citation, dem Rügischen Banquier Abraham Johann Jacobs, um sich bey dem Schaulschen Exdivisions Gerichte zu stellen, im GroßBerken als dessen gegenwärtiger Wohnung den 24 Julii d. J. wohlinhient und abgegeben habe, welche Erklärung ich zu Atestiren nicht unterlassen wollen. Mitau den 25 Juli 1829.

August v. Hegidi.

(L. S.)

Roku 1829 miesiąca julii 26 dnia, przed Aktami Ziemskimi Powiatu Szawelskiego stawając obecnie Woźny relacyą takowego urzędownie zeznał—w czym z przyłożeniem Skarbowey pieczęci poświadczam.

(L. S.)

Ziemski Ptu Szawel. Regent Drózdowski.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 dnia 1 sierpnia, L. Borowski Cenzor.

#### *Domy do arendy.*

3 Od Opieki Szlacheckiey Powiatu Wileńskiego, przez ninieyszę ogłasza się, iż naydujące się w urzędzeniu oney domy, w m. Wilnie położone, jako to: Półkownika Zienkowicza, Sędziego Byczkowskiego, zmarłego Assesora Sądu Głównego Romanowicza, Marszałkowey Lachnickiey, Radcy Stanu Reszki, Jenerałowey Vietinghoff, oraz część domu Assesora Sądu Głównego Morawskiego, przez publiczną licytacyą w dniach 19, 21 i ostatecznie 23 sierpnia w sali Sądu Ziemskiego o godzinie 3 po południu odbyć się mającą, będą się oddawać w arendę roczną od dnia 29 września r. b. rozpoczynającą się. Zyczący więc zaarendować takowe domy, raczą w pomienionym mięyscu i czasie znaydować się, gdzie i o warunkach kontraktu zawiadomieni zostaną. Roku 1829 msca lipca 30 dnia. Szlachecki Pttu Wileń. Sekretarz W. Sanckiewicz.

#### *A p r o b o w a n y.*

2 Niżey podpisany Dentysta Loeffler ma honor przez ninieyszę zawiadomić tuteyszą Publiczność, że na czas krótki oddala się do miasta Gubernskiego Mińska i razem donieść, że xiążeczki o utrzymaniu zębów i dział dostać można będzie u znaydującego się na ówczas w Mińsku JPana Gluksberga. Julii 29 dnia 1829 roku. Loeffler.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzóstowski.



Wilno dnia 7 Sierpnia v. s. 1829 roku.

*Podrady.*

1 Stosownie do zalecenia JW. Kuratora Wileńskiego Naukowego wydziału, Rząd Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego przez niniejsze ogłasza, że na d. 10, 14 i 18 n. m. września będzie się odbywać licytacja na reperacyą budowy Szkoły powiatowej Mozyrskiej, w Gubernii Mińskiej, na którą wyliczono r. s. 2,699 k. 25, przeto życzący należeć do takowej licytacji mają się stawić w Mozyrzcu na termin wyżej oznaczony z prawnymi ewikcyami, gdzie u Prefekta tameczney Szkoły znajdą do przeyrzenia plany i wyrachowanie kosztów na wyż rzezoną reperacyą.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszém podaje się do publiczney wiadomości, że w Gubernii Wileńskiej w miastach powiatowych w tamecznych Sądach Ziemskich powiatowych pod prezydencyą powiatowych Marszałków lub zastępujących ich mieysca 17 i 19 septembra, a w mieście Gubernialnym Wilnie w lzbie Skarbowey 20 października tego 1829 roku, odbywać się będą na zasadach prawnych targi, na oddanie w trzyletnią dzierżawę w teyże Gubernii Wileńskiej pocztowych stacy i na dostarczenie dla woysk kwaterujących w tey Gubernii i do dalszych mieysc potrzebney ilości drew, świec i słomy. Dla czego życzący podjąć się na takowe podrady zechcą się stawić na te targi, przy jakowych będą im objawione potrzebne do tego wiadomości i warunki. Dnia 3 augusta 1829 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stoła Piotr Wolański.

*Przedaż publiczna.*

1 Od Mohilewskiej Izby powszechney Opieki przez niniejsze ogłasza się, że w niey przeznaczono na przedaż za uchybieniem terminu nieruchomy majątek obywatelki Józefy Ewcy-chewiczewey, znajdujący się w powiecie Czerzykowskim we wsiach Krotkach 4 dusz dwor-nych i włościan 21, i w Simonowce 9 dusz, ogółem 34 męzkiey płci dusz z nowonarodzo-nemi po rewizyi, z ich majątkiem, gruntem i pańskim zabudwaniem, oceniony podług 10-letniey intraty 7,500 rubli assygnacyynych. Ży-czący więc, dla kupienia takowego, zechcą przybyć do tey Izby na terminy: 1szy dnia 18go 2gi 22go i 3ci 25 listopada tego roku.

Sekretarz Hołyński.

1 Od Mohilewskiej Izby powszechney Opieki przez niniejsze ogłasza się, że w niey będzie się przedawał z publicznego targu za uchybie-nie terminu, oddany na ewikcyą majątek oby-watelki Grafini Karoliny Strutyńskiej, znaj-dujący się w powiecie Babinowieckim we wsi Zawolni 10 dusz płci męzkiey z nowonarodzo-nemi i znajdującemi się w zbiegach, z ich ma-jątkiem i wszystkim należącym gruntem, oce-niony podług 10letniey intraty 750 rubli za nieopłacenie należącego tey Izbie długu. Ży-czący zaś dla kupienia takowego majątku, zechcą przybyć do tey Izby na terminy: 1szy dnia 21go, 2gi 24go i 3ci 28go października tego roku.

Sekretarz Hołyński.

1 Od Mohilewskiej Izby Powszechney Opieki przez niniejsze ogłasza się, że w niey prze-znaczono na przedaż za uchybieniem terminu, oddany na ewikcyą majątek w Powiecie Roha-czewskim wieś Skopni i we wsi Hawley sto-dusz z nowo narodzonemi, ich majątkiem i grun-tem, obywatela Porucznika Bazylego Jolszy-na, który się jemu dostał kupnem w 1823 roku od Jenerał Majora Baszyłowa, oceniony 15000 ru-bli assygnacyynych za nieopłacenie należnego tey Izbie długu, życzący więc kupić takowy mają-tek zechcą przybyć do tey Izby na terminy: 1 dnia 18, drugi 22 i trzeci 25 listopada tego roku.

Sekretarz Hołyński.

*Wezwanie.*

1 Łucki Rzymsko-Katolicki Duchowny Łaciń-ski Konsystorz, wysłuchawszy prośby Wincent o Tolfara lat wieku 45 mającego, rodem z Zdan-o-wa Królestwa Polskiego Cyrkułu Zamoyskie-go, a teraz w Imperyum Rossyjskiém Gubernii Wołyńskiej Łuckiego powiatu Wiszenieckiey parafii od lat jedynastu zamieszkałego, o dozwo-lenie jemu wniścia w szluby małżeńskie po-daney; ponieważ wspomniony Wincenty Tol-far twierdzi, że w woysku Polskim służył przez lat dziewiętnaście, a po uwolnieniu się od słu-ży woyskowej, przez lat 11, w tuteyszym Im-peryum mieszkanie swoje przedłużając przez ca-ły czas swojego życia żony dawniey nie miał, i teraz oney nie ma, lecz w wolnym stanie zo-staje, jednak takowego swojego zeznania żad-ne-mi literalnemi dowodami nie wspiera; przeto Konsystorz ten, chcąc się przekonać dostatecz-nie o wolności stanu Wincentego Tolfara, P o - s t a n o w i ł: uczynić odezwę do Redakcyi Ku-ryera Litewskie, i żądać, iżby o wspomnio-nym Wincentym Tolfar, azaliby nie miał gdzie żyjącej żony, w publicznych wiadomościach u-mieściła: Vice Officyał X. Marcin Krzyżanowski Scholastyk Katedralny Łucki.

Sekretarz Alexander Pomarzański.

Kollegski Rejestrator Julian Herbartt.

*Pozew.*

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego całą Rossyą etc. etc. etc.

1 Pozew przed Sąd Ziemski Pttu Wileń-skiego teraz sądzący się i potem sędzić się ma-jący w skutek Dekretu tegoż Sądu Ziemskie-go z instancyi Urodz. Jana Tarnowskiego Sowiet. Nadwornego po Urodz. Adama Swiderskiego b. Regenta Grodz. Lidz. jako debitora, a zaś Ka-jetana i Wincentego oraz Karolinę z Gawroń-skich, i Wiktoryę z Gawrońskich Miłeykowę successorów zeszedł o Sędziego Gawrońskiego, Wincentego Tarnowskiego Sowietnika, Annę matkę, Jana i Joachima synów Brzozowskich, Madame Sac, Franciszka i Annę Sienkiewi-czów w stopniu Zawela Peysachowicza i z wła-snego zakredytowania będących kredytorów, nie-mniey Andrzeja Biszofa piekarza pretensora, a istotuie do massy zawiniającego, i Kazimierza Szczyrzeckiego kondyktowego świadka, oraz dalszych wszelkiego tytułu pretensorów do je-dnoczasowey rozprawy na skutek dekretu re-missyynego Sądu Główn. Wileń. 2go Depart. i dekretu Sądu Ziemskiego Wileń. powołujących się jakoto, z obżalimi kredytorami za okazaniem przez nich prawnych i legalnych dowodów do

rozliczenia się z czynionych nadpłat a za nieobjawieniem przez kogokolwiek przed Sądem pretensyi do zapisania wiekuistej amissyi i do uwolnienia żałego aktora od takowey pretensyi, z obżałnym zaś Biszofem i jego pomocnikiem Szozyrzeckim do skassowania wszelkich stosunków pretensyynych jako bezdowodnych, do nakazania obżałnemu Biszofowi złożenia na Sądzie Ziemskim Wileń., dwie tabakierki szczerozłote i pierścień brylantowy i do przeznaczenia extradycyi na rzecz massy tych fantow, lub do zasądzenia za one na obżałnym Biszofie rubli sr. 300, za niewolne zaś pociąganie do Sądu Grodzkiego Wileń. penami ewokacyynemi ukarania, tym powodem świadectwo obżałowanego Szozyrzeckiego, jako służącego u żałego Tarnowskiego znikczemuienia, i do żadney uwagi nieprzyjęcia, udzielnie do zasądzenia na obżałnym Swiderskim za pierwszą kartą 1805 apryla 8 dnia czer. zł. 50, za drugą w roku 1808 januaryi 2, żydowi Gierszonowi Merowiczowi na rubli sr. 100 wydaną i przez żałego Tarnowskiego jako kawenta opłaconą rubli sr. 100, za trzecią kartą tegoż roku januaryi 4 wydaną rubli sr. 8, za czwartą teyże samey daty JP. Józefowi Pawłowiczowi wydaną, a przez żałego Tarnowskiego zaspokojoną czer. zł. 9, za piątą kartą tegoż roku maja 11 przez Urodz. Adwokata Wincentego Kimbara z poświadczeniem, że na interes obżałgo Swiderskiego przyjął rubli sr. 6 wydaną, tychże 6ciu rubli jak i dalszych powyższych summ z zaległemi wszystkoletniemi procentami sądzenia, osóbuo powodem danej kaucyi za obżałowanego Swiderskiego Staroz. Zawelowi Pysachowiczowi, Sąd Grodzki Wileń. Dekretem oczywistym sądził summę z procentami i expensem prawnym; na żałym aktorze, którey summy jest aktorem teraz ze skutków przelewów obżałny Sienkiewicz i ten po satysfakcyi do funduszu żałego Tarnowskiego przychodzi, dla tego powodem zachowaney repetycyi Dekretem Grodzkim Wileń. jaka summa dla obżałowanego Sienkiewicza z funduszu żałego aktora wskazana będzie, taką summę jednoczasowicie wskaże Sąd na rzecz massy na wszelkich funduszach obżałnego Swiderskiego z dołączeniem expensów prawnych, wszelkich stosunków kredytorskich nielegalnie formować się mogących skasowania i od onych na zawsze ża-

żującego Tarnowskiego uwolnienia, bliższości do dowodu żałowemu uznania, szkod, strat i expensów prawnych sądzenia.

Roku 1829 miesiąca julii 27 dnia Wożuy świadcze, iż kopie tego pozwu edyktalnego na instancyą W. Jana Tarnowskiego Sowietnika Nadwornego po WW. Kredytorów i wszelkiego tytułu pretensorów oraz debitorów przed Sąd Ziemski Wileń. teraz sądzący się i do każdego przywołania sprawy konkursowey wyniesionego, jedną dla wiadomości stron do zamieszczenia w gazecie Kuryera Litewskiego w Redakcyi tegoż Kuryera, drugą do drzwi Sądu Ziem. Wileń., oczewisto podałem i przybiłem.

Augustyn Jackowski Wożny Ptu Wileń.

Roku tysiąc ósmset dwódziesiątego dziewiątego miesiąca julii dwódziesiątego dnia. Przed Aktami Grodzkiemi Ptu Wileńskiego obecnie stawając Wożny w górze wyrażony Rellacyą niniejszego pozwu urzędowie zeznał.

Przyjąłem Regent Onufry Horodeński.

Drukować pozwolono. Wilno dnia 4go sierpnia 1829 roku. Cenzor Jan Bärkman.

### Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd podkomorsko-exdywizorski na dopełnienie w majątkach Komorowie w Zawileyskim, Uciiany w Brastawskim powiatach położonych, między JWW. Stanisławem Podkom. i Tadeuszem Sędzią Gran. Ptu Zawileyskiego bracią rodzoną Borkiewiczami wieczystego działu, i dopełnienia wierzycielom z tychże majątków sposobem tacy doczesney satysfakcyi Remissą Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego dnia 30 idącego roku zaszłą, ustanowioną, w komplecie właściwym do miasta powiatowego Święcian present. to wszystko cokolwiek podług Remissy uskutecznić w pierwszym zjeździe należało dopełnić: i zjazd powtórny na kontynuacyą konkursowego dzieła na dzień 11 febr. 1830 roku odkładając, przez rezolucyą dnia 16 julii ustanowioną, wzięcie sprawy oczewistey w namowę w dniu 14, po zjeździe zapowiedziat, żeby zatém strony interessowane bez narażenia massy na powiększenie kosztu zaraz od 11 febr. pod skutkami amissy dopominki swoje wnosili przez niniejszą awizacyą zapowiada. Dat 1829 julii 21 dnia.

Jerzy z Kalnik Soroka Podkom. Oszmiański.

Drukować pozwolono, Wilno dnia 5 sierpnia 1829 r. Cenzor Jan Bärkman.

### O g ł o s z e n i a p o r a z 2 g i.

#### Publiczna sprzedaż.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, ошь С. Петербургскаго Опекунскаго Совета симъ объявляеися: что въ ономъ продаются съ аукціоннаго публичнаго шорга заложенныя и просроченныя недвижимыя имѣнія:

1е Коллежскаго Регисрапора Якова Данилова сына Дыммана, Вишебской Губерніи Суражскаго Повѣша въ деревняхъ: Банникахъ 42, Долганы 29 и Нигразовкѣ 38 и шого 109 душъ.

2е Коллежской Секретарши Екаперины Ивановой дочери Осмоловской, Могилевской Губерніи Климовицкаго Повѣша въ селѣ Осмоловичахъ 6, и деревнѣ Федосовкѣ 7, и шого 13 душъ.

3е Помѣщика Викенція Іосифова сына Бушовича Вишебской Губерніи и Повѣша при имѣніи Велидичахъ въ разныхъ селеніяхъ 260 душъ.

Всѣ оныя имѣнія продаются съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки шоргамъ будущаго октябрия мѣсяца, 3, 8 и 10 числа. По жему желающіи купити имѣнія сіи, могутъ являиися въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣти въ ономъ имѣніямъ описи, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловскій.

2 Od Rady Opiekunczej St. Petersburgskiej, CESARSKIEGO Domu Wychowania, niniejszém ogłasza się, że w niej sprzedają się z aukcyynego publicznego targu za uchybieniem terminu oddano na ewikcyą nieruchome majątki:

10d. Kollegialnego Registratora Jakóba Daniela syna Dymmana, w Gubernii Witebskiej powiecie Surazskim we wsiach: Bannikach 42, Dolhanach 29, i Nigrizowce 38, ogółem 109 dusz.

2re. Kollegialney Sekretarzowey Katarzyny córki Jana Osmołowskiej w Gubernii Mohilewskiej, powiecie Klimowickim, we wsi Osmołowiczach 6 i we wsi Fiedotowce 7, ogółem 13 dusz.

3cie Obywatela Wincentego Józefa syna Butowicza, w Gubernii Witebskiej i powiecie Witebskim przy majątku Welidyczach, w różnych wsiach 200 dusz.

Wszystkie majątki sprzedają się z narodzonemi po rewizyi ze wszelkim należącym do nich gruntem i wszelkiem na nim zabudowaniem; dla czego naznaczone terminy na targi przyszłego miesiąca pazdziernika w dniach: 3cim, 8 i 10. Życzący zatém kupić te majątki, mogą przybywać do Rady Opiekunczej dni oznaczonych w czasie posiedzeń i przyrzec w niej inwentarze majątkow, kontrakt i formę sprzedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.